

# Nieznani, Ma

Mały Jasio mały statek miał,  
W małym porcie statek stał,  
Mały bosman z małym wąsem,  
W mały żagiel wietrzyk wiał.  
W rannym słonku Jaś się prażył,  
O przygodach większych marzył,  
Lecz, gdy masz niewiele lat,  
To taki mały jest Twój świat.  
Wbił się kiedyś Jasio w dumę:  
"Czy ktoś wreszcie mnie zrozumie?  
Ojciec woła wciąż: "gówniarzu",  
Zamiast: "wielki marynarzu".  
Zew odmętów w duszy wzbiera,  
Dość już tego tak, cholera,  
Pluję na dziecięcy kram,  
Jeszcze ja pokażę wam!"  
Ref.: Rejssem rządzi niewiadome,  
Widzisz skały, gdy już toniesz.  
Dokąd wiatry Cię poniosą,  
Kim zostaniesz - nie wie nikt.  
Bo zły kucharz strawę warzy,  
A co złego ma się zdarzyć,  
O tym wiedział tylko bies.  
Nam bez tego dobrze jest!  
Poszedł Jasio do tawerny raz,  
Małe piwo strzelił tam  
I pomyślał: "Przyszedeł na mnie czas,  
Wychłam wielki wina dzban!"  
Potem hardo na barmana wrzasł,  
Już nie Jasio, lecz Pan Jan,  
A skoro zwrócił Jan uwagę sam,  
Zwiększyć go wypada nam.  
Raz do portu wielki okręt wszedeł,  
Był to wredny stryjek (???)  
No, a Jasio, gdy mu ludzi się  
Urznęło, w knajpie stłukł.  
Ukradł kompas, mapę, buty,  
Jeszcze klucze od kajuty -  
Teraz będzie z wami źle,  
Okręt zniknął, Bóg wie, gdzie.  
ref...  
Nie na długo z oczu zginął,  
Wkrótce chłopak nam zasłynął.  
Pieśni było już bez liku  
O złym Janie Rozbójniku,  
Co zostawiał wszędzie trupy  
I niesłychane zgarniał łupy,  
A nam, co tłumiemy w dźwiękach,  
Pozostała ta piosenka.  
ref...